

Sygn. akt I C 3201/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie w I Wydziale Cywilnym  
w składzie:

Przewodniczący: **SSR Adam Mitkiewicz**

Protokolant: Anna Pętkowska

Po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 lutego 2014 roku sprawy

z powództwa Gminy G.

przeciwko (...) S.A V. (...)

o zapłatę

Oddała powództwo.

**Sygn. akt I C 3201/13**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28.06.2013 r. powód Gmina G. wniósł przeciwko (...) S.A. V. (...) w W. o zapłatę kwoty 25.000, 00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6.04.2013 r. do dnia zapłaty, a także o zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dochodzona kwota stanowi wadium zabezpieczone gwarancją, którego obowiązek zapłaty ciąży na pozwanym z powodu niezawarcia przez strony z przyczyn leżących po stronie pozwanego umowy w sprawie zamówienia publicznego. Powód w ostatnim dniu ważności gwarancji wystąpił do pozwanego o wypłatę wadium. Pozwany odmówił jednak uiszczenia ww. kwoty wskazując, iż przedmiotowe pismo otrzymał po upływie przewidzianego ku temu terminu (pozew – k. 1-3)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że nie kwestionuje stanu faktycznego opisanego przez stronę powodową w pozwie. Podniósł jednak, że zgłoszone przez powoda żądanie wypłaty kwoty stanowiącej sumę gwarancyjną zostało złożone niezgodnie z wymogami formalnymi gwarancji, tj. po terminie (odpowiedź na pozew – k. 56-59).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 12.02.2013 r. Gmina W. przeprowadziła przetarg na wykonawstwo zadania pod nazwą Budowa boiska wielofunkcyjnego, bieżni i skoczni w dal przeznaczonych do użytku publicznego przy Zespole Szkół Publicznych w M., L., P., w trybie ustawy Prawo zamówień publicznych. W prowadzonym postępowaniu do realizacji zamówienia wybrano ofertę złożoną przez wykonawcę: (...) S.A. w W. (okoliczności bezsporne; zawiadomienie o wyborze najkorzystniejszej oferty – k. 4-5).

Przystępując do przetargu (...) S.A. w W. wniósł wymagane wadium, w formie gwarancji ubezpieczeniowej. Stosownie do ust. 1 gwarancji ubezpieczeniowej (...) S.A. V. (...) w W., działając na zlecenie (...) S.A. w W. zagwarantował nieodwołalnie i bezwarunkowo zapłatę kwoty 25.000, 00 zł z tytułu zatrzymania wadium w związku z zaistnieniem co najmniej jednego z następujących warunków: zobowiązany odmówił podpisania umowy w sprawie zamówienia

publicznego na warunkach określonych w ofercie; zobowiązany nie wniósł wymaganego zabezpieczenia należytego wykonania umowy; zobowiązany w odpowiedzi na wezwanie, o którym mowa w art. 26 ust. 3 ustawy Prawo zamówień publicznych nie złożył dokumentów lub oświadczeń, o których mowa w art. 25 ust. 1 ustawy prawo zamówień publicznych lub pełnomocnictw, chyba że udowodni, że wynika to z przyczyn nie leżących po jego stronie; zawarcie umowy w sprawie zamówienia publicznego stało się niemożliwe z przyczyn leżących po stronie zobowiązanego. W ust. 2 gwarancji przewidziano, że kwota gwarancji stanowi górną granicę odpowiedzialności (...) S.A. V. (...) w W., a każda wypłata z tytułu gwarancji obniża odpowiedzialność ubezpieczyciela o wysokość wypłaconej kwoty. Stosownie do ust. 3 wystawiona gwarancja obejmowała okres od 31.01.2013 r. do 1.03.2013 r. Zapłata przez (...) S.A. V. (...) miała nastąpić w terminie 30 dni od dnia doręczenia do ubezpieczyciela przez beneficjenta gwarancji pisemnego żądania wypłaty wraz z pisemnym oświadczeniem, że kwota roszczenia jest należna w związku z zaistnieniem jednego z przypadków zatrzymania wadium określonych w ustawie Prawo Zamówień Publicznych (ust. 4). W dokumencie gwarancji przewidziano nadto, że żądanie zapłaty powinno być podpisane przez beneficjenta gwarancji lub osoby przez niego upoważnione, ze wskazaniem podstawy upoważnienia, nadto powinno być oparte wyłącznie na zdarzeniach, które zaszły w okresie ważności gwarancji, a także winno być doręczone do (...) S.A. V. (...) najpóźniej w terminie 3 dni po okresie ważności gwarancji w formie pisemnej pod rygorem nieważności oraz zawierać oznaczenie rachunku bankowego, na który ma nastąpić wypłata z gwarancji, a także wskazywać przypadek określony w ust. 1 gwarancji, którego zaistnienie stanowiło przyczynę zatrzymania wadium – ust. 4 (ubezpieczeniowa gwarancja zapłaty wadium – k. 5).

Wobec tego, iż umowa dotycząca zamówienia publicznego nie została zawarta, pomimo wezwań zamawiającego oraz z uwagi na to, że wykonawca nie złożył zabezpieczenia należytego wykonania umowy (okoliczności bezsporne; wezwania - k. 10, 12) pismem datowanym na 1.03.2013 r. Gmina G. wniosła do (...) S.A. V. (...) w W. o zabezpieczenie i przekazanie kwoty 25.000, 00 zł tytułem gwarancji zapłaty wadium. W uzasadnieniu Gmina G. wskazała, że (...) S.A. do dnia 1.03.2013 r. nie zawarł umowy, jak i nie wniósł wymaganego zabezpieczenia należytego wykonania umowy, zatem zawarcie umowy stało się niemożliwe z przyczyn leżących po stronie wykonawcy (k. 17). Przedmiotowe wezwanie zostało ubezpieczycielowi doręczone w dniu 6.03.2013 (k. 19).

W odpowiedzi (...) S.A. V. (...) w W. odmówił zapłaty wadium wskazując, że roszczenie beneficjenta nie spełnia niezbędnej przesłanki formalnej zapłaty wadium, którą był wymóg złożenia żądania zapłaty w okresie ważności gwarancji (k. 23). Pismem z dnia 28.05.2013 r. Gmina G. ponownie wezwała ubezpieczyciela do wypłaty dochodzonej kwoty w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania (k. 24).

(...) S.A. V. (...) w W. nie uścił na rzecz Gminy G. ww. kwoty (okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dołączonych do akt sprawy i wskazanych wyżej dokumentów, których prawdziwość i wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W toku niniejszego postępowania bezspornym pozostawało, że w dniu 12.02.2013 r. przeprowadzony został przetarg na budowę boiska wielofunkcyjnego, bieżni i skoczni w dal przeznaczonych do użytku publicznego przy Zespole Szkół Publicznych w M., L., P. oraz, że w przetargu tym jako wykonawcę wybrano firmę (...) S.A. w W.. Bezsporną pozostawała nadto okoliczność złożenia przez pozwanego, na zlecenie wykonawcy, gwarancji zapłaty wadium w wysokości 25.000, 00 zł. Z uwagi na fakt, iż umowa na wykonanie zadania nie została zawarta, powód skierował do pozwanego żądanie zapłaty kwoty, wynikającej z udzielonej gwarancji ubezpieczeniowej.

Sąd zważył, że zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Stosownie zaś do art. 808 § 1 zd. pierwsze k.c. ubezpieczający może zawrzeć umowę ubezpieczenia na cudzy

rachunek. Powyższe wyraźnie wskazuje zatem, że umowa ubezpieczenia może zostać zawarta także na rzecz osoby trzeciej. W wypadku ziszczenia się przewidzianego wypadku, ubezpieczony jest uprawniony do żądania należnego świadczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela, chyba że strony uzgodniły inaczej; uzgodnienie takie nie może jednakże zostać dokonane, jeżeli wypadek już zaszedł (art. 808 § 3 k.c.).

W pierwszej kolejności wskazać należało, iż w niniejszej sprawie wbrew twierdzeniom powoda nie miały zastosowania przepisy ustawy z dnia z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych. Sąd zważył bowiem, że gwarant, który nie brał udziału w postępowaniu przetargowym, nie może odwoływać się do stosunku podstawowego łączącego dłużnika z wierzycielem (beneficjentem). Podstawą żądania wypłaty i roszczenia wobec pozwanego może być zatem wyłącznie treść dokumentu gwarancji.

W niniejszej sprawie zakład (...) S.A. V. (...) w W., działając na zlecenie ubezpieczającego (wykonawcy), zobowiązywał się względem niego zapłacić ubezpieczonemu (zamawiającemu) kwotę 25.000, 00 zł na wypadek zaistnienia określonych zdarzeń. Jak wynikało przy tym z dokumentu gwarancji ubezpieczeniowej do wypadków tych należały następujące sytuacje: zobowiązany odmówił podpisania umowy w sprawie zamówienia publicznego na warunkach określonych w ofercie; zobowiązany nie wniósł wymaganego zabezpieczenia należytego wykonania umowy; zobowiązany w odpowiedzi na wezwanie, o którym mowa w art. 26 ust. 3 ustawy Prawo zamówień publicznych nie złożył dokumentów lub oświadczeń, o których mowa w art. 25 ust. 1 ustawy prawo zamówień publicznych lub pełnomocnictw, chyba że udowodni, że wynika to z przyczyn nie leżących po jego stronie; zawarcie umowy w sprawie zamówienia publicznego stało się niemożliwe z przyczyn leżących po stronie zobowiązanego. W przedmiotowym wypadku bezspornym pozostawało, iż zobowiązany nie podjął żadnych skutecznych działań celem podpisania umowy w sprawie zamówienia publicznego, nie wniósł również wymaganego zabezpieczenia należytego wykonania umowy. Wobec powyższego uznać należało, iż ziściły się dwie przesłanki wypłaty kwoty z tytułu zatrzymania wadium. W ocenie Sądu przyznać jednak należało rację stronie pozwanej, która twierdziła, iż powód nie zachował przesłanek formalnych warunkujących wypłatę ww. kwoty, tj. żądanie wypłaty zgłoszone zostało po upływie przewidzianego ku temu terminu. W toku postępowania strona powodowa podnosiła jednak, iż w umowie gwarancyjnej zastosowano klauzulę abuzywną, mówiącą o trzydniowym terminie zgłoszenia żądania. W ocenie Sądu twierdzenia te nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd zważył, że aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za „niedozwolone postanowienie umowne” o którym mowa w art. 385<sup>1</sup> k.c. spełnione muszą zostać cztery warunki: umowa musi być zawarta z konsumentem, postanowienie umowy „nie zostało uzgodnione indywidualnie”, postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy „głównych świadczeń stron”. Z powyższego jednoznacznie wynika zatem, że postanowienia niedozwolone z art. 385<sup>1</sup> k.c. dotyczą umów zawieranych z konsumentem, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, a zatem już pierwsza z przesłanek uznania danej klauzuli za niedozwoloną nie została spełniona.

Sąd zważył, że gwarancja ubezpieczeniowa obejmowała okres od dnia 31.01.2013 r. do dnia 1.03.2013 r. Jednym z warunków jej wypłaty było doręczenie do (...) S.A. V. (...) żądania zapłaty najpóźniej w terminie 3 dni po okresie ważności gwarancji w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Wobec powyższego uznać należało, że żądanie takie dla swej skuteczności winno być ubezpieczycielowi doręczone najpóźniej w dniu 4.03.2013 r. Jak zaś wynikało ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego powód zgłosił pozwanemu żądanie w dniu 6.03.2013 r., a więc już po upływie przewidzianego terminu. Sąd miał przy tym na uwadze, że choć powód wprawdzie przesłał kopię przedmiotowego pisma pozwanemu za pomocą poczty e-mail, to nie ulegało wątpliwości, iż taka forma nie spełniała warunku pisemności przewidzianego w gwarancji. W tym miejscu wskazać należy, że ustawowe przesłanki formy pisemnej czynności prawnej określa art. 78 § 1 k.c. Wedle tego przepisu dla zachowania formy pisemnej niezbędne jest nie tylko utrwalenie treści oświadczenia na piśmie, ale konieczne jest także własnoręczne podpisanie tego oświadczenia przez składającego je. Podkreślenia wymaga, iż w prawie cywilnym własnoręczny podpis ma doniosłe znaczenie, gdyż stanowi wiarygodną gwarancję tego, iż pochodzi od osoby, którą nadto indywidualizuje oraz stanowi wskazówkę, że podpisane oświadczenie woli ma charakter ostateczny. Wskazać nadto należy, iż przepis art. 78 § 1 k.c. ma charakter przepisu bezwzględnie obowiązującego co oznacza, iż strony nie mogą skutecznie umówić się inaczej

co do sposobu zachowania formy pisemnej dla dokonania czynności prawnej wtedy, gdy przyjmują w umowie formę pisemną i to pod rygorem nieważności. Nie ulega wątpliwości, że wymaganie zachowania podpisu własnoręcznego nie jest dochowane, gdy nie jest to znak oryginalny, a jedynie odtworzony za pomocą kalki, kserokopiarki, skanera, faksu itp. (por. wyrok SN z dnia 24.08.2009 r., sygn. akt I PK 58/09). Sąd podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29.12.2006 r., w którym Sąd ten stwierdził, że podpis na dokumencie przesłanym faksem nie spełnia wymogu podpisu własnoręcznego, ponieważ dokument taki jest tylko kopią. Nie jest zatem prawidłową formą pisemną czynności prawnej wymiana dokumentów za pomocą faksu. Analogiczny przypadek zachodził będzie w przypadku wymiany dokumentów, za pomocą poczty elektronicznej (z wyjątkiem sytuacji, w których oświadczenie woli opatrzone zostanie bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu).

Mając na uwadze powyższe okoliczności wątpliwości Sądu nie ulegało, iż powód zgłosił pozwanemu żądanie zapłaty po upływie przewidzianego terminu, nie mógł zatem skutecznie dochodzić wypłaty z tytułu gwarancji. Co więcej w niniejszym wypadku pozwany, w sytuacji niespełnienia przesłanki formalnej zapłaty gwarancji, nie był w ogóle uprawniony do wypłaty jakiegokolwiek kwoty z tego tytułu. Na marginesie wskazać należało, że nie można było zgodzić się z twierdzeniami powoda, który wskazywał, że zapis umowy przewidujący obowiązek doręczenia żądania w przeciągu trzech dni po okresie ważności gwarancji jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interes. W pierwszej kolejności wskazać należało, że treść dokumentu gwarancji pozwalała powodowi na zgłoszenie żądania, po ziszczeniu się ku temu przesłanek, nie tylko w przeciągu trzech dni od dnia wygaśnięcia gwarancji, lecz od początku terminu jej obowiązywania, tj. od dnia 31.01.2013 r. Skoro zatem (...) S.A. został poinformowany, że został wybrany jako wykonawca przetargu w dniu 12.02.2013 t. (co wynika z pisma powoda z dnia 1.03.2013 r.), to widząc, że zwycięzca przetargu nie podejmuje działań zmierzających do podpisania umowy w sprawie zamówienia publicznego oraz, że nie wnosi wymaganego zabezpieczenia należytego wykonania umowy, powód miał wystarczająco dużo czasu na wystosowanie żądania. Bezzasadne przy tym były twierdzenia, że powód nie miał możliwości doręczenia żądania – nie mógł tego zrobić osobiście ze względu na dużą odległość (ponad 100 km) pomiędzy W., a G., zaś trzydniowy termin doręczenia wezwania sprowadził się zaś w rzeczywistości do jednego dnia, gdyż dzień 2.03 i 3.03.2013 r. były sobotą i niedzielą. W ocenie Sądu powód, dochowując należytej staranności był w stanie zgłosić żądanie w przewidzianym terminie, nawet w sytuacji, gdyby okoliczność braku zamiaru zawarcia umowy przez zwycięzcę przetargu wyszła na jaw w ostatnim dniu obowiązywania gwarancji. W ocenie Sądu odległość stu kilometrów w dzisiejszych czasach nie jest odległością bardzo znaczną, którą z trudem pokonać w obie strony w przeciągu kilku godzin. Ponadto powód mógł chociażby wysłać ten dokument przesyłką kurierską. Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu, gdyby powód należycie dbał o własne interesy, zgłosiłby żądanie zapłaty w odpowiednim terminie.

Mając zatem na uwadze wszystkie wyżej wymienione okoliczności, Sąd nie miał innej możliwości jak tylko oddalenie powództwa.

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.